

VIII. RECENZJE I NOTY RECENZYJNE

Robert Kołodziej, Michał Zwierzykowski, *Bibliografia parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej. Bibliography of the parliamentary system of the Nobles' Republic*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2012, ss. 210

Opublikowany przez renomowane Wydawnictwo Poznańskie tom, w którym zestawiono tytuły ponad dwóch tysięcy prac – wydawnictw źródłowych, opracowań monograficznych, rozpraw i studiów ulokowanych na łamach czasopism naukowych i prac zbiorowych, recenzji i polemik – poświęconych dziejom parlamentaryzmu w Rzeczypospolitej szlacheckiej – zasługuje na uwagę i komentarz. Przypomina on nam już na pierwszy rzut oka, jak ważnym elementem w ustroju dawnej Polski był sejm walny, jak wielkim zainteresowaniem cieszyły się pozostałe jej instytucje parlamentarne i jak głęboka i wszechstronna jest wiedza o ich funkcjonowaniu, przede wszystkim w kraju, ale ostatnio coraz bardziej także zagranicą. We wstępie do zapisów bibliograficznych podkreślono trafnie, że parlamentaryzm przedrozbiorowej Rzeczypospolitej to centralny temat w dziejach polskiej historiografii, że sejmowanie i sejmikowanie a także konfederowanie się szlachty budziło spore zainteresowanie w czasie zaborów, że nie ustępowało ono w Polsce Odrodzonej w 1918 roku, nabrało niebywałego rozmachu w drugiej połowie XX stulecia i trwa nieprzerwanie do dziś. Słuszna jest traktowana jest elastycznie], że nasz sejm budzi zafascynowanie nauki zagranicą. Nic dziwnego, że nawet wytrawni badacze często gubią się w gąszczu lawinowo przyrastającej literatury. Za podjęcie cennej inicjatywy zatem należy się autorom podziękowanie. Obaj młodzi badacze dali się już wcześniej poznać dzięki pracom nad dziejami parlamentaryzmu (por. R. Kołodziej, *Parlamentaryzm szlachecki w Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku. Stan badań i postulaty badawcze*, w: „Teki Sejmowe” 1, 2010, s. 53-63; M. Zwierzykowski, *Sejm i sejmiki Rzeczypospolitej w XVIII wieku. Stan badań i postulaty badawcze*, w: „Teki Sejmowe” 1, 2010, s. 80-92). Autorzy mają świadomość swojej zasługi. Są przekonani – i słusznie – że bibliografia „ma pomóc przy kwerendach bibliotecznych i ułatwić poszukiwanie informacji na interesujący temat”. Pionierskich prac swoich poprzedników (*Dzieje parlamentaryzmu w Polsce XV-XVIII w. Materiały bibliograficzne*, oprac. K. Zieliński, Warszawa 1985 oraz Edward Mierzwa, *Bibliografia do dziejów sejmu i samorządu*, w: „Teki Sejmowe” 1, 2010, s. 156-240) zdają się nie darzyć nadmiarem szacunku. Uważają je za pobieżne i niestaranne, zawierające wiele luk. Częściowo oczywiście mają rację.

Spróbujmy wpierym odpowiedzieć na pytanie o merytoryczną zawartość tomu wydanego przez R. Kołodzieja i Michała Zwierzykowskiego. *Bibliografia* zawiera teksty

dotyczące szeroko pojmowanego parlamentaryzmu, czyli odnotowuje nie tylko opracowania dotyczące sejmu, sejmików i konfederacji. Uwzględnia też – jak zapowiadają we wstępie – te prace, które „dotyczą parlamentaryzmu tylko w pewnym zakresie”. Za „główne kryterium” służą tu „tytuł publikacji” i „zawartość merytoryczna”. Piszą – niezbyt jasno – że właśnie to kryterium skłoniło ich do odnotowania tekstów „charakteryzujących elitę polityczną, czy to w skali całego kraju, czy też poszczególnych ziem i regionów”. Znaleźli za to miejsce na publikacje o charakterze biograficznym, „ale jedynie w przypadku, gdy koncentrowały się jedynie na działalności stricte politycznej na forum sejmu czy sejmiku”. Nie ma więc miejsca dla działaczy sejmowych, figurujących w *Polskim Słowniku Biograficznym*. Jest za to dla „monografi omawiających dzieje polityczne Rzeczypospolitej szlacheckiej w krótkich odcinkach czasowych (dwa – cztery lata), jeżeli osią rozważań autorów były konkretne sejmy, pominięto natomiast prace, w których omawiano wprawdzie sejmy, ale były one jedynie tematyką uboczną, potrzebną do rozważań innego typu”. Upomniałbym się o znakomitą rozprawę Józefa A. Gierowskiego *Między saskim absolutyzmem a złotą wolnością* z 1952 r. W pracy pominięto wiele opracowań z zakresu myśli konstytucyjnej, traktatów reformatorskich. Podsumowując założenia przyjęte przez autorów co do konturów pracy, uważam, że zostały one określone nieprecyzyjnie, zbyt wąsko. Oczywiście, że bibliografia niekompletna nie ułatwia pracy badaczom, jest dla nich tylko punktem wyjścia w poszukiwaniu; czasami może ich wręcz zwodzić.

Nie we wszystkim jestem też zgodny z autorami co do chronologicznego zakresu *Bibliografii*. Stwierdzają oni we wstępie, że *Bibliografia* obejmuje „prace powstałe od początku XIX w. do końca 2011” (cezura *ad quem* traktowana bywa dość elastycznie, a tekst zawiera teksty drukowane w 2012); w innym miejscu zaznaczają, że tom zawiera prace dotyczące „w zasadzie dziejów nowożytnych XVI–XVIII w.” W dość pokrętny sposób tłumaczą *terminus a quo*:

„Wyznaczenie początkowej cezurę czasowej okazało się niezmiernie trudne i w konsekwencji pozostała ona nieostra. Z jednej strony bowiem ściśle jej ograniczenie do roku 1493, dość powszechnie uznawanego w historiografii za datę początkową powstania sejmu walnego, spowodowałoby pominięcie opracowań dotyczących kształtowania się systemu parlamentarnego na ziemiach polskich. Z drugiej jednak strony, wedle swoich założeń *Bibliografia* dotyczyć ma przede wszystkim czasów nowożytnych. Sięganie do okresu (nawet schyłkowego) średniowiecza, nie tylko wymagałoby dodatkowej żmudnej kwerendy i wydłużyło czas przygotowania publikacji, ale prowadziło do znacznego rozbudowania objętości zarówno tekstów, jak i indeksów. Poza tym poszerzenie *Bibliografii* o publikacje dotyczące czasów wcześniejszych również nie dawało jasnej odpowiedzi na nierozstrzygnięte dotąd w nauce polskiej pytanie, który moment uznać za punkt początkowy dziejów polskiego parlamentaryzmu”.

Takie wyjaśnienie trudno zaakceptować. Po pierwsze – rok 1493 nie jest już przedmiotem naukowego sporu; stanowi początek pojawienia się izby poselskiej, czyli oznacza ukształtowanie się sejmu dwuizbowego. Cały długotrwały proces „stawiania się sejmem” przypada na wiek XV i to on jest przedmiotem naukowych dociekań badaczy, prowadzonych w ostatnim półwieczu. Wyjęcie tego procesu z *Bibliografii* to pozbawienie jej użytkownika wglądu do metryki urodzenia sejmu walnego, czyli

tego, co dziś najciekawsze w całej jego historii. „Schyłek XV wieku” jako *terminus a quo*, czy nawet „szeroko rozumiany” jego schyłek jako początek czasów nowożytnych źle się wpisuje do bibliografii, która *ex definitione* wymaga określeń precyzyjnych i jednoznacznych. Konkludując: jeżeli warto było uwzględnić – najśluszniej – najnowszą monografię Dariusza Makieły na temat Artykułów henrykowskich, która ukazała się po 2011 r., to tym bardziej na odnotowanie zasługiwał tekst Witolda Knoppka, opublikowany na łamach CPH w roku 1955, a inaugurujący dyskusję na temat początków polskiego sejmku walnego (por. W. Knoppek, *Zmiany w układzie sił politycznych w Polsce w drugiej połowie XV wieku i ich związek z genezą dwuizbowego sejmku*, CPH VII, 1955, z. 2, s. 55-96). Oczywiście, że poszerzenie zakresu chronologicznego tomu wymagałoby od autorów dodatkowego wysiłku, na pewno jednak nie przekraczało ich możliwości.

Mniej znaków zapytania nastrocza zakres terytorialny *Bibliografii*. Autorzy zrobili dobrze, obejmując polem zainteresowania wszystkie ziemie wchodzące w skład Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych. Umożliwili nam konstatację, jak imponująco prezentuje się wysiłek badań włożony w historię instytucji parlamentarnych w Prusach Królewskich, ostatnio także w dzieje parlamentaryzmu na Litwie. Mamy tu świetne teksty, dowodzące m. in. coraz ściślejszej współpracy historyków polskich z historykami z Niemiec, Litwy, Białorusi i Ukrainy. Może należałoby zrobić wyjątek dla Śląska i Kurlandii, których losy nie przestały mieć związku z ustrojem Rzeczypospolitej także w czasach nowożytnych. Dowodzą tego nie uwzględnione w *Bibliografii* monografie Kazimierza Orzechowskiego (np. jego należące do klasyki nauki historii prawa dzieło *Ogólnośląskie zgromadzenia stanowe z 1979*) i skupionych wokół niego uczniów oraz opracowania poświęcone Infantom, prowadzone przez zespół badaczy pod kierunkiem Erwina Oberlaendera w Moguncji.

Przejdźmy do układu materiałów, który w każdej bibliografii jest bardzo ważny, bo decyduje o jej przejrzystości i tym samym o jej przydatności. Tom dzieli się na dwie części. Pierwsza obejmuje wydawnictwa źródłowe (195 pozycji), druga – opracowania naukowe i najważniejsze popularnonaukowe (2144 pozycje). Pośród pierwszych przeważają akta stanów pruskich, wydawnictwa sejmowych konstytucji, diariusze obrad sejmów, zbiory laudów, edycje dawnych politycznych traktatów, w drugiej obecne są monografie, studia i rozprawy, recenzje, polemiki, głosy dyskusyjne, sporadycznie materiały kronikarskie. Wysoko należy – moim zdaniem – ocenić uwzględnienie recenzji, nawet jeżeli wymieniono je w wyborze. Układ jest w obu częściach prosty, alfabetyczny. W układzie uwzględniającym źródła poszczególne pozycje figurują w kolejności alfabetycznej nazwisk autorów, a kiedy tych brak – w kolejności tytułów. W części uwzględniającej literaturę kolejność podporządkowana jest alfabetowi autorów. Oznacza to, że użytkownik musi przejrzeć cały tom, by – zdając się na rzetelność tytułów – zdobyć orientację w interesującej go tematyce. Przy opatrzeniu wykazu w trzy indeksy (osobowy, geograficzny i rzeczowy) nie jest to zadanie przerastające jego możliwości. Można natomiast mieć zastrzeżenia co do pominięcia źródeł, które są fragmentami większych całości. One przecież najłatwiej uchodzą uwadze badacza.

Mimo podniesionych uwag, w części dyskusyjnych, *Bibliografia parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej*, opracowana przez Roberta Kołodzieja i Michała

Zwierzykowskiego, jest pracą cenną i użyteczną w dalszych badaniach nad staropolskim sejmowaniem. Czytelnik polski z wdzięcznością powita kontynuowanie prac nad nią i uzupełnienie obecnej oferty.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Vertragstypen in Europa. Historische Entwicklung und europäische Perspektiven, red. Francisco Javier Andrés Santos, Christian Baldus, Helge Dedek, Sellier European Law Publisher, München 2011, ss. 353

Jarosław Gowin stwierdził niedawno, że studia powinny „przekazywać mniej wiedzy czysto historycznej”¹. Leżące u podstaw tej myśli dążenie ku większej praktyczności studiów prawniczych jest widoczne w kierunku zmian treści kształcenia. Możemy przypuszczać, że tendencja do formalnego przesuwania badań i dydaktyki historii prawa z obszaru prawnoznawstwa do *par excellence* nauk historycznych będzie się umacniać. Z drugiej strony słyszymy, że widoczne w skutek gwałtownych zmian prawa słabości jego dogmatyki „wzmacniają rolę historii”². Ważne jest zatem pytanie, czy i jak sięgać do doświadczenia prawniczego, aby przełamywać deficyty dogmatyki prawniczej. Przedstawiana praca wzbogaca dyskusję na ten temat. Kieruje ona uwagę ku trzem kwestiom: modelowi studiowania ułatwiającemu poznanie metody historyczno-porównawczej; kryteriom wyboru przedmiotu prowadzonych za jej pomocą rozważań i wynikiem studiów prezentowanych w recenzowanej pracy.

Recenzowany tom jest efektem kilkuletniego projektu finansowanego przez *Studienstiftung des deutschen Volkes*. Jego istotną tkwiła w tym, iż trzech profesorów z wiodących wydziałów prawa, a mianowicie F.J. Andrés Santos (Valladolid), Chr. Baldus (Heidelberg) i H. Dedek (McGill, Montreal) podjęło się opieki i koordynacji prac grupy złożonej z kilku zaproszonych profesorów, a przede wszystkim ambitnych studentów, którzy dobrowolnie poddali się procedurze konkursowej i otrzymali stypendia wspierające zaangażowanie się w projekt. Przez blisko trzy lata uczestniczyli oni w regularnych, skupionych na intensywnej dyskusji spotkaniach. W ten sposób przygotowywali swoje wystąpienia. Najlepsze spośród nich zamieszczono w recenzowanym tomie (zob. s. X).

Zawarte we wstępie i wprowadzeniu deklaracje o uniwersalności pojęcia kontraktu (VII) i „naturalności” budowania typów kontraktów (s. 3) oraz akcentowanie, że stworzony na tych podstawach system prawa umów jest „zgodny z wyobrażeniami większości dzisiejszych prawników” (s. 9) pokazują, iż za przedmiot badań historyczno-porównawczych redaktorzy tomu wybrali to, co uznają za ważne dziś.

¹ Wywiad z Ministrem Sprawiedliwości przeprowadzony dla „Forum Prawniczego” przez Krzysztofa Szczuckiego w kwietniu 2012 roku, FP 10 (2012), s. 4.

² Zob. np.: T. Giaro, *Krótką historia istoty osoby prawnej*, w: *Consul est iuris et patriae defensor Księga pamiątkowa dedykowana Andrzejowi Kremerowi*, red. F. Longchamps de Brier, R. Sarkowicz, M. Szpunar, Warszawa 2012, s. 74.